

Sygn. akt III Ca 1228/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Mirella Szpyrka

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy Ś.

przeciwko Ł. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 15 grudnia 2016 r., sygn. akt II C 953/15

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Rybniku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Magdalena Balion-Hajduk

Sygn. akt: III Ca 1228/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Rybniku oddalił powództwo Gminy Ś. przeciwko Ł. W. o zasądzenie kwoty 2030,28 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 15 listopada 2014 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany Ł. W. był zatrudniony w okresie od lipca 2003r. do 31 grudnia 2004r. w Gminnym Zakładzie (...) w Ś. na stanowisku robotnika drogowego. Jednocześnie realizował umowę zlecenia z dnia 31 grudnia 2003r. , której przedmiotem były czynności kierowcy mechanika w OSP w J.. Urząd Gminy Ś. odprowadzał za pozwanego składki do ZUS z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę i z tytułu zadań podjętych na podstawie umowy zlecenia. Faktycznie umowa zlecenia była zawierana tak , że na jednej stronie kartki znajdowała się treść umowy zlecenia , a na drugiej stronie rachunek na kwotę wskazaną w umowie. Co miesiąc pozwany składał kserokopię tej umowy do księgowości Gminy Ś. i na podstawie tak złożonych dokumentów Gmina wypłacała wynagrodzenie. Umowa zlecenia z dnia 31 grudnia 2003r. była pierwszą umową zlecenia jaką zawierał pozwany. Oświadczenie o wysokości pobieranego wynagrodzenia z dnia 2 stycznia 2004r. pozwany podpisał po przedłożeniu mu druku, w dniu w którym zawierał kolejną umowę o pracę z Zakładem

(...) w Ś. i był przekonany, że uzyskuje dochód odpowiadający najniższemu wynagrodzeniu krajowemu, chociaż nie wiedział ile ono wynosi. Pozwany w 2004r. zarabiał w Zakładzie (...) w Ś. najniższe krajowe wynagrodzenie i 420 zł z tytułu umowy zlecenia. Wszystkie środki uzyskane za pracę zużywał na potrzeby związane z kosztami bieżącego utrzymania. W 2014r. ZUS dokonał kontroli w Gminie Ś. i ustalił, że płatnik składek nieprawidłowo odprowadził składki na ubezpieczenie społeczne za okres od 01.02.2004r. do 30.06.2004r. i od 01.08.2004r. do 31.10.2004r. W wyniku przeprowadzonej przez ZUS kontroli Urząd Gminy Ś. przesłał korektę okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu i ubezpieczeniu zdrowotnemu przez pozwanego, z tytułu zawartych umów zlecenia i uzupełnił składki na ubezpieczenie społeczne, łącznie z odsetkami w kwocie 2.030,28 zł. Następnie pismami z dnia 13.11.2014r. i 15.12.2014r. wezwał pozwanego o zwrot tej kwoty, a argumentując, że do złego wyliczenia składek na ZUS doszło z powodu złożenia przez pozwanego nieprawdziwego oświadczenia co do osiągnięcia minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą do nienaliczania składek za ubezpieczenie emerytalne i poprzestaniu jedynie na odprowadzeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne było oświadczenie pozwanego, że osiąga minimalne wynagrodzenie. Z obu tytułów zatrudnienia składkę odprowadzała jednak ta sama osoba - pracodawca Gmina Ś., której pracownicy działu księgowości dysponowali możliwością weryfikacji twierdzeń pozwanego i wglądu zarówno do treści umowy o pracę jak i treści umowy zlecenia.

Uznał, że składki na ZUS, których nie odprowadzono z wynagrodzenia pozwanego w 2004r. stanowiły korzyść majątkową, którą pozwany uzyskał bezpodstawnie (art. 405 k.c.), ale wygasł jednak obowiązek zwrotu tych korzyści, gdyż pozwany nie miał świadomości, że część wynagrodzenia pobiera niesłusznie i wszystkie uzyskane z tytułu zatrudnienia dochody zużył na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania. Zatem w myśl art. 409 k.c. nie jest już wzbogacony.

Powód w apelacji zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na tym, że korekta wymiaru składek była następstwem odmiennej interpretacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oświadczenia pozwanego z 2 stycznia 2004 roku w zakresie oskładkowania umów zlecenia, a nie błędu służb księgowych strony powodowej, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, a także przez nieuzasadnione przyjęcie, że Gmina Ś. - Urząd Gminy Ś., będący płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne nie odprowadził składek w przepisanej wysokości, w sytuacji gdy w 2004 roku zleceniobiorca oświadczył, że posiada tytuł ubezpieczenia i nie wnosi o objęcie dodatkowym ubezpieczeniem z tytułu umowy zlecenia, zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, a tym samym dowolną ocenę materiału dowodowego przez pominięcie okoliczności, iż pozwany otrzymał pismo organu rentowego kwestionujące brak opłacania składek za 2004 rok z tytułu umowy zlecenia, a pomimo to zachował bierną postawę oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez czynienie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy i nieuzasadnione przyjęcie, iż Gmina Ś. była pracodawcą z obu tytułów zatrudnienia i pominięcie treści pisma strony powodowej z 15 grudnia 2014 roku w zakresie w jakim to zostało wykazane przez powoda, że płatnik nie ma możliwości weryfikacji błędów w składanych oświadczeniach przez osoby ubezpieczone, doprowadzając tym do nierozpoznania istoty sprawy. Skarżący zarzucił też naruszenie prawa materialnego, to jest art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię złożonego oświadczenia woli pozwanego z dnia 2 stycznia 2004 roku i błędne przyjęcie, że pozwany nie miał świadomości, że część wynagrodzenia pobiera niesłusznie, w sytuacji gdy powinien był się liczyć z tym, że złożone oświadczenie woli z 2 stycznia 2004 roku było nieprawdziwe i tym samym doprowadził do powstania szkody po stronie powoda w wysokości 2030, 28zł.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości i uwzględnienie dochodzonego roszczenia oraz przyznanie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja musiała odnieść skutek.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego są prawidłowe, niemniej jednak nie odnoszą się one w pełni do podstawy faktycznej żądania powoda. Powód w niniejszej sprawie dochodził zwrotu zapłaconych za pozwanego składek na ubezpieczenie społeczne, wskazując iż wskutek złożenia przez pozwanego nieprawdziwego oświadczenia poniósł szkodę w wysokości żądanej sumy. Podstawą faktyczną żądania nie było żądanie zwrotu zapłaconych składek jako bezpodstawnego wzbogacenia, ale żądanie naprawienia poniesionej szkody w postaci zapłaconych składek na ubezpieczenie społeczne na skutek nieprawdziwych danych wskazanych przez pozwanego w oświadczeniu z dnia 2 stycznia 2004 r. Powód wskazał, że aby uniknąć ponoszenia nieprzewidzianych obciążeń finansowych związanych z opłacaniem składek za pracownika, który jednocześnie świadczył czynności na rzecz pracodawcy na podstawie umów cywilnoprawnych, pracodawca ma prawo domagać się od niego informacji o osiągniętych przychodach. Tymczasem Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie odniósł się do takiej podstawy faktycznej żądania, nie dokonał oceny złożonego przez pozwanego oświadczenia wiedzy z 2 stycznia 2004 r. dotyczącego objęcia go ubezpieczeniem społecznym, nie ocenił czy złożenie takiego oświadczenia, o ile zawierało nieprawdziwe treści, spowodowało szkodę po stronie powoda.

Sąd Rejonowy wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 405 oraz art. 409 k.c., wywodząc że pozwany nie miał świadomości, że pobierał część wynagrodzenia niesłusznie, a wszystkie bieżące dochody zużył na bieżące koszty utrzymania a zatem nie jest już wzbogacony. Tym samym w ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, nie odniósł się do podstawy faktycznej żądania, nie przeprowadził postępowania dowodowego dotyczącego okoliczności złożenia przez pozwanego oświadczenia wiedzy z 2 stycznia 2004 roku, prawidłowości tego oświadczenia i ewentualnego wpływu osób trzecich na treść tego oświadczenia oraz związku przyczynowego z powstałą po stronie powodowej szkodą.

W tym zakresie postępowanie wymaga uzupełnienia, a wobec nie odniesienia się do podstawy faktycznej żądania pozwu Sąd Okręgowy uznał, że nie rozpoznano istoty sprawy, co skutkowało musi na mocy artykułu 386 § 4 k.p.c. uchynieniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadzi postępowanie dowodowe we wskazanym wyżej kierunku w oparciu o przedstawione przez obie strony wnioski dowodowe i oceni zasadność wniesionego powództwa.

SSO Roman Troll SSO Mirella Szpyrka SSO Magdalena Balion-Hajduk